



## **EKSPLOATACJA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ PRZEZ FIRME THE CENTURY EUROPEAN TIMBER CORPORATION W LATACH 1924–1929**

**Weronika Mysiak**

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

### **POCZĄTKI WYRĘBU W PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ**

Użytkowanie drewna w Puszczy Białowieskiej miało miejsce od wieków – początkowo na niewielkie potrzeby osadników, z czasem możnowładcy zaczęli nadawać prawa użytkowania i zawierać różnego rodzaju umowy. Od czasów panowania dynastii Jagiellonów Puszcza Białowieska była konsekwentnie chroniona przed wycinką (SAMOJLIK 2006). Dopiero za rządów Jana III Sobieskiego (1674–1696) do Puszczy Białowieskiej po raz pierwszy wprowadzono komercyjne wyręby, wypalanie potażu oraz smoły drzewnej (SAMOJLIK 2007). Po tym krótkim epizodzie dopuszczenia Puszczy do wyrębu wycinki zakazano na kolejne 100 lat, a pozyskanie drewna wznowiono po objęciu władzy przez Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1764 roku (SAMOJLIK 2006). Puszcza Białowieska została wtedy objęta planem szerokiego użytkowania, którego autorem był podskarbi nadworny litewski Antoni Tyzenhauz (SAMOJLIK 2007). W drugiej połowie XVIII wieku drewno w Puszczy Białowieskiej było pozyskiwane na trzy możliwe sposoby: 1) na potrzeby handlu drzewnego, zasilając budżet państwa; 2) przez lokalnych mieszkańców na podstawie opłaconych asygnat oraz 3) na zasadzie wchodów, do których bezpłatne prawo przysługiwało szlachcie, duchowieństwu

---

*Adres do korespondencji – Corresponding author: Weronika Mysiak, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań,  
e-mail: weronika.mysiak@gmail.com*

i miastu (WIĘCKO 1984, SAMOJLIK 2007). Za przyczyną Tyzenhauza usprawiono spław drewna do portu gdańskiego, regulując rzeki oraz łącząc kanałem źródła rzek Narwi i Narewki (WIĘCKO 1984). Według analizy dokonanej przez T. SAMOJLIKA (2007), roczne pozyskanie drewna w Puszczy Białowieskiej w drugiej połowie XVIII wieku kształtowało się na poziomie 0,05–3 m<sup>3</sup>/ha (zakładając, że w tamtym czasie obszar Puszczy wynosił 130 000 ha).

Po trzecim rozbiorze Rzeczypospolitej w 1795 roku Puszcza Białowieska znalazła się pod zaborem rosyjskim. W okresie zaborów w Puszczy kilkakrotnie zakazywano prowadzenia wyrębów, głównie ze względu na ochronę żubra. Zręby prowadzono tylko w drzewostanach, gdzie żubry nie zachodziły, lub w miejscach ich przebywania stosowano wyłącznie cięcia przerębowe. Puszczańskie drewno było przeznaczane przede wszystkim na miejscowe potrzeby, jako materiał budowlany i opał, część na wywóz za granicę, a część była zużywana przez prywatne smolarnie i terpentyniarnie oraz hutę szkła i browar. W latach 1890–1897 sprzedano ogółem 2 341 826 m<sup>3</sup> drewna, czyli roczne pozyskanie wynosiło około 335 000 m<sup>3</sup> (WIĘCKO 1984). W czasach gospodarki rosyjskiej w Puszczy, podobnie jak w poprzednich latach, prawie w ogóle nie prowadzono sztucznego odnowienia (poza rozległym pożarzystkiem), a lasy w większości regenerowały się naturalnie. Poprawa ilościowego stanu zwierzyny znacząco utrudniała odnowienie. Według operatu urządzeniowego z 1933 roku, użytkowanie Puszczy przez Rosjan do czasu I wojny światowej, w stosunkowo niewielkim stopniu zaważyło na ogólnym zapasie i charakterze Puszczy<sup>1</sup>.

W okresie okupacji niemieckiej (1915–1918) w Puszczy wycięto 6500 ha drzewostanów o łącznej masie około 2,6 mln m<sup>3</sup> grubizny<sup>2</sup>. Najbardziej wyniszczone zostały nadleśnictwa Hajnówka, Narewka i Leśna, znajdujące się w sąsiedztwie kolei normalnotorowej, a także Białowieża, Gródek i Zwierzyniec, gdzie Niemcy wybudowali sieć kolejek leśnych. W celu przetarcia surowca okupanci wybudowali 5 tartaków: w Hajnówce, Stoczku, Grudku, Czerlance i Narewce oraz fabryki wełny drzewnej, spirytusu drzewnego, smoły i terpentyniarnię.

Z początkiem odrodzenia się państwa polskiego w 1919 roku na mocy traktatu ryskiego Puszcza wraz z leżącymi poza nią uroczyskami została włączona do II Rzeczypospolitej i stanowiła jeden z większych państwowych kompleksów leśnych (ryc. 1). W kolejnych latach gospodarka sprowadzała się do likwidacji skutków rabunkowej eksploatacji (WIĘCKO 1984). W wyniku gospodarki prowadzonej w latach 1919–1923 pozyskano około 1,2 mln m<sup>3</sup> niedorębów i posuszu. Ponadto, zgodnie z prowizorycznym planem urządzenia przeprowadzonym w 1921 roku, zrębami zupełnymi wycięto około 1700 ha lasu z masą 350 000 m<sup>3</sup>.<sup>3</sup>

1 Operat w sprawie definitywnego urządzenia Puszczy Białowieskiej z dn. 7.07.1933 roku, s. 20.

2 Tamże, s. 21.

3 Tamże, s. 21.

## SYTUACJA GOSPODARCZA II RZECZPOSPOLITEJ

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Polska znalazła się w trudnej sytuacji ze względu na ogrom poniesionych strat w czasie wojny. Podczas gdy Europa świętowała zakończenie wojny, Polska jeszcze przez kilka lat walczyła o ustalenie granic i ukształtowanie demokratycznego państwa. Demokracja jednak nie ułatwiała stabilizacji państwa i w ciągu pierwszych pięciu lat po odzyskaniu niepodległości doszło aż do jedenastu zmian gabinetów (BRODA 2007). Dodatkowo Niemcy, niezadowolone z podziału Górnego Śląska oraz odłączenia Gdańska i uczynienia go wolnym miastem, nazywały państwo polskie „Saisonstaat” (państwem sezonowym) i wprost utrudniały rozwój polskiej gospodarki (BRODA 2007). Odbudowa państwa wymagała dużych nakładów finansowych, których zdobycie wiązało się z zaciąganiem pożyczek głównie w obcych walutach. Niestabilna polityka gospodarcza, obawa przed wybuchem rewolucji, częste zmiany w gabinetach, a przez to brak gwarancji zwrotu pożyczonych pieniędzy spowodowały, że obce państwa i spółki nie były zainteresowane udzielaniem pomocy finansowej państwu polskiemu (KALISZUK 1974). Poszczególne rządy podejmowały jednak próby stabilizacji polskiego budżetu.

Stosunkowo szybko zainteresowano się także lasami, w tym Puszcą Białowieską. W latach 1921–1922 powstał pierwszy projekt umowy oddania Puszczy Białowieskiej pod wieloletnią eksploatację zagranicznej firmie, opracowany przez ministra aprowizacji Jana Michalskiego (KALISZUK 1974, BRODA 2007). Przy opracowywaniu projektu rząd polski liczył na otrzymanie wysokiej zaliczki w walucie angielskiej na udzieloną koncesję, nawiązanie polsko-brytyjskich stosunków handlowych oraz ułatwienia dopływu kapitałów zagranicznych do kraju (KALISZUK 1974). Ponadto oczekiwano, że angielski inwestor przyczyni się do wybudowania niezbędnej infrastruktury leśnej, potrzebnej do racjonalnego zagospodarowania terenów Puszczy, tj. nowych tartaków i dróg komunikacyjnych, a także utworze drogę współpracy z Litwą odnośnie do spławu drewna Niemnem.

Negocjacje prowadzone od lutego 1922 roku przez Ministerstwo Skarbu z brytyjską firmą Calders Ltd natrafiły jednak na sprzeciw Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych ze względu na niekorzystne dla strony polskiej warunki, takie jak zbyt niskie ceny za drewno oraz zbyt długi czas trwania umowy (domagano się skrócenia koncesji z 20 do 10 lat). Wykupem koncesji na eksploatację Puszczy Białowieskiej interesowali się również przedsiębiorcy francuscy, holenderscy i szwedzcy, jednak w większości byli to międzynarodowi spekulanci (KALISZUK 1974, KRAWCZYK 2010). Podjęte przez rząd próby udzielenia koncesji zagranicznym inwestorom na pobieranie drewna z Puszczy Białowieskiej wywołały falę sprzeciwu krajowych przedsiębiorców zakładów drzewnych, którzy sami chcieli ją eksploatować (KALISZUK 1974). Jan Szreders, naczelnik Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Białowieży, oraz Jan Mikłaszewski, dyrektor Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, byli zdecydowanie przeciwni temu projektowi (HENSZEL 1930).

Pod koniec 1923 roku premierem i jednocześnie ministrem skarbu państwa został Władysław Grabski. Wówczas sytuacja finansowa kraju znajdowała się

na pograniczu katastrofy. Postępująca w zawrotnym tempie inflacja marki polskiej pogłębiała ekonomiczny kryzys i spowalniała proces odbudowy państwa. Rząd ponownie zainteresował się wówczas projektem ministra J. Michalskiego, dotyczącym udzielenia koncesji na wyrąb drewna w Puszczy Białowieskiej. Projekt oddania Puszczy pod eksploatację wydawał się tym bardziej korzystny dla rządu, że operacja miała mieć charakter czysto gospodarczy (KALISZUK 1974). Premier Grabski uważał, że lepsze są transakcje na gorszych warunkach finansowych, ale za to niepowodujące dla Polski żadnych zobowiązań politycznych. Realizację tego pomysłu ułatwiał także wzrost zainteresowania Polską ze strony Wielkiej Brytanii, która dążyła wówczas do osłabienia stosunków polsko-francuskich oraz stworzenia z Polski rynku zbytu dla wyrobów niemieckiego przemysłu (LANDAU 1959, KALISZUK 1974). O wzroście zainteresowania państwem polskim świadczyła też wizyta angielskiego podsekretarza stanu do spraw skarbowych, komandora Hiltona Younga, który przybył do Polski wraz z grupą doradców finansowych z początkiem 1923 roku w celu zbadania położenia finansowego Polski i przygotowania projektu naprawy budżetu (LANDAU 1958).

W kwietniu 1924 roku James Calder, przedstawiciel angielskiej spółki drzewnej The Century Trust Limited przybył do Warszawy, gdzie miały miejsce pertraktacje dotyczące wyrębu drewna w Puszczy Białowieskiej i Bukszańskiej oraz w lasach województwa nowogrodzkiego i białostockiego<sup>4</sup>. Do podpisania umowy ostatecznie doszło kilka dni później.

## WARUNKI PODPISANEJ UMOWY

Umowa między II Rzeczpospolitą a angielską spółką została zawarta dnia 17 kwietnia 1924 roku w Warszawie<sup>5</sup>. Strony reprezentował Stanisław Janicki, Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych, oraz Charles Myles Mathews, adwokat przy Sądzie Najwyższym w Anglii, działający na mocy pełnomocnictwa w imieniu The Century Trust Ltd. (Ltd.= Company Limited, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością).

Przedmiotem umowy było drewno, jakie podlegało użytkowaniu w planie gospodarczym w corocznych etatach rębnych na okres 10 lat, począwszy od roku eksploatacyjnego 1924/1925 do roku 1933/1934 włącznie. Rok eksploatacyjny obejmował okres od 1 października jednego roku do 30 września roku następnego. Dodatkowo umowa obejmowała drewno pozyskane w cięciach przygodnych, które miało być przekazywane do eksploatacji w oddziałach, na których w danym roku odbywały się cięcia rębne. Umowa dotyczyła 9 nadleśnictw w Puszczy

---

4 Łącznie eksploatowane tereny obejmowały 9 nadleśnictw Puszczy Białowieskiej oraz 11 nadleśnictw w dorzeczu Niemna.

5 Umowa z dn. 17.04.1924 roku zawarta między „The Century Trust Ltd.” a Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych w sprawie eksploatacji drewna w obrębie Puszczy Białowieskiej, AAN, Zespół Polska Spółka Drzewna „Century”, sygn. 1.

Białowieskiej: browskiego, białowieskiego, jagiellońskiego, królewskiego, leśniańskiego, starzyńskiego, narewковского, hajnowskiego i swisłockiego. Rocznie firma mogła pozyskać około 400 000 m<sup>3</sup> drewna użytkowego oraz opałowego z drzew na pniu, jak również leżących o wymiarach do 7 cm średnicy wierzchołka w cieńszym końcu bez zróżnicowania pod względem jakości i rodzaju.

Polskim leśnikom przysługiwało prawo wyłączenia nasienników oraz drzew o cennych walorach przyrodniczych, tzw. okazów przyrody (nie więcej niż 1 drzewo na 5 ha). Na nasienniki przeznaczano drzewa iglaste o pierśnicy nie większej niż 40 cm. Łączna liczba nasienników i okazów przyrody nie mogła przekroczyć 30 sztuk na każdym hektarze powierzchni zrębu.

Zręby etatowe były przekazywane na podstawie dołączonej do umowy mapy przeglądowej, natomiast użytki przygodne bezpośrednio w oddziałach, w których przekazywano zręby etatowe w danym roku. Liczba użytków przygodnych nie mogła przekroczyć 10% ogólnej masy drewna pozyskanego w danym roku, natomiast łączna masa drewna nie powinna być mniejsza niż 400 000 m<sup>3</sup> na rok.

Granice zrębów miały być oznaczone w terenie słupkami, a najbliższe drzewa stojące poza granicą opatrzone dwoma naciosami widocznymi od strony zrębu – jednym na szyi korzeniowej, a drugim na strzale drzewa na wysokości pierśnicy i ocechowane cechą nadleśniczego. Drzewa użytków przygodnych miały być zanumerowane i ocechowane cechą leśniczego na strzale i szyi korzeniowej. Nadleśnictwo zobowiązało się także bezpłatnie przekazać spółce miejsca do składowania drewna przy kolejkach, drogach i rzekach.

Ścinę drzew, korowanie, wyrób i wywóz drewna oraz oczyszczenie powierzchni zrębowych firma była zobowiązana wykonać na własną odpowiedzialność i koszt. Cięcia zrębowe spółka mogła wykonywać tylko w sezonie zimowym, tj. od 1 października do 31 marca. Drewno użytkowe iglaste, które miało pozostać w lesie, Century miała obowiązek okorować przed dniem 31 marca każdego roku. W innym wypadku drewno miało zostać okorowane przez nadleśnictwo, a spółka miała obowiązek zwrócić poniesione koszty Skarbowi Państwa z dodaniem 30% od sumy wydanej na pracę.

Przy eksploatacji zrębów etatowych, ścinie i wyrobie miały podlegać wszystkie drzewa o pierśnicy powyżej 10 cm. Umowa zawierała także wytyczne dotyczące wymiaru wyrabianego drewna. Spółka mogła wyrobić strzałę do 10 cm w cieńszym końcu bez kory dla drewna o dolnej średnicy do 33 cm (bez kory) w odległości 1 m od grubszego końca, natomiast dla drewna o dolnej średnicy ponad 33 cm (bez kory) w odległości 1 m od grubszego końca – strzałę do 20 cm (bez kory) w cieńszym końcu. W przypadku gdyby w koronie strzały znajdowały się sęki dyskwalifikujące drewno użytkowe na opał, nabywca miał prawo dokonać przerzynki strzały przed sękami.

Za drewno użytkowe uznawano drewno nadające się do przeróbki tartacznej, drewno do wyrobu wszelkich sortymentów w stanie ciosanym, łupanym oraz drewno do użytku w stanie okrągłym. Do drewna użytkowego zaliczano także dębowe lub jesionowe kłocę i wyrzynki o długości ponad 1 m oraz wszystkie inne rodzaje drewna ponad 2,60 m długości. Z drewna użytkowego wyłączono drewno zgniłe i zmuśnięte oraz z krzywizną wielostronną lub krzywizną

jednostronną, przekraczającą w połowie cięciwy krzywizny 1/20 długości sztuki. W celu usunięcia krzywizny dopuszczano przerzynkę sztuki. W przypadku pojawienia się zgnilizny lub murszu na przekroju lub powierzchni strzały dopuszczano skrócenie takiej sztuki w jednometrowych odcinkach, aż do usunięcia wady.

Wysokość pniaka pozostającego po ściętym drzewie nie powinna przekraczać 30 cm przy pniach o średnicy przekroju do 90 cm oraz 1/3 średnicy przekroju pnia przy pniach grubszych niż 90 cm. Wszelkie pozostałości po wyróbce drewna użytkowego oraz drewno nienadające się do wyrobu drewna użytkowego spółka miała obowiązek wyrobić w stosy drewna opałowego, zużytkowując w tym celu drewno do 7 cm średnicy w cieńszym końcu. Drewno opałowe pozyskane przez spółkę było kupowane przez Skarb Państwa z dodaniem 15% do sumy wszystkich kosztów poniesionych na wyrób i wywóz do miejsc składowania lub ramp kolejowych. Pozostałe po wyróbce drewna opałowego gałęzie poniżej 7 cm grubości w cieńszym końcu nabywca był zobowiązany usunąć lub spalić w terminie do 1 marca trzeciego roku eksploatacyjnego.

Każde drewno wyrobione przez firmę Century miało podlegać odbiorowi przez odpowiednie nadleśnictwo na wyznaczonych uprzednio miejscach składowania, a następnie odebrane i ocechowane drewno spółka mogła wywieźć z lasu. Odbiór polegał na ponumerowaniu każdej sztuki drewna użytkowego i stosu drewna opałowego oraz zmierzeniu ich zgodnie z przepisami obowiązującymi w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych No. 25 z 1919 roku i No. 5 z 1922 roku, a także na zapisaniu w wykazie zdawczo-odbiorczym rodzaju drewna, sortymentu i wymiarów. Każda odebrana sztuka drewna użytkowego i stos drewna opałowego musiały być ocechowane cechą leśniczego. Wykazy zdawczo-odbiorcze stanowiły podstawę do określenia masy drzewnej i obliczenia należności od firmy Century, a także kwoty przypadającej spółce za wyrobienie drewna opałowego.

W terminie tygodnia od dnia sporządzenia wykazu zdawczo-odbiorczego nadleśnictwo wydawało tzw. asygnację na prawo wywozu drewna. Na mocy asygnacji nabywca miał prawo przystąpić do wywozu drewna. Spółka Century miała prawo w celu wywozu drewna korzystać bezpłatnie ze wszystkich dróg leśnych, linii oddziałowych oraz dróg wodnych i urządzeń do spławiania drewna, istniejących na terenie Puszczy Białowieskiej. Prawo to wykluczało obszary tzw. parków natury (rezerwatów leśnych). Budowanie nowych dróg przez spółkę mogło odbywać się za pisemnym zezwoleniem nadleśnictwa. Całkowity wyrób i wywóz drewna z powierzchni zrębów etatowych i użytków przygodnych musiał być dokonany najpóźniej do dnia 1 marca trzeciego roku eksploatacyjnego po przekazaniu nabywcy zrębów do eksploatacji.

Ceny drewna na pniu w umowie podane były w walucie angielskiej, tj. w funtach szterlingach, za 1 m<sup>3</sup> drewna i różniły się w zależności od pierśnicy i gatunku. Ceny obowiązywały dla pierwszych trzech lat eksploatacyjnych: 1924/1925, 1925/1926 i 1926/1927. Dla kolejnych trzech lat eksploatacyjnych (1927/1928, 1928/1929 i 1929/1930) ceny miały być ustalone w sierpniu 1927 roku; z kolei dla lat 1930/1931, 1931/1932, 1932/1933 i 1933/1934 – w sierpniu 1930 roku. Za podstawę określenia zmiany cen przez komisję dla wszystkich rodzajów

drewna użytkowego przyjęto cenę tarcic sosnowych i świerkowych szerokości 7 cali angielskich gdańskiego pochodzenia c.i.f. Londyn<sup>6</sup> według notowań głównych firm leśnych w Londynie: Foy&Morgan oraz Churchill&Sim. Century była zobowiązana dokonywać zapłaty w dwóch zaliczkach za dany rok, każda wynosząca sumę przybliżonej wartości połowy drewna. Zaliczki miały być wpłacane w walucie angielskiej 20 grudnia i 20 czerwca każdego roku, rozpoczynając od 20 grudnia 1924 roku. Wysokość zaliczki ustalał Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Białowieży na podstawie masy drewna użytkowego wykazanej w planie gospodarczym. Jeżeli wpłacona kwota była niższa od należności, to różnicę spółka musiała uregulować w terminie 14 dni, natomiast nadwyżka była zaliczana na poczet rachunku w następnym sezonie.

W przypadku pojawienia się klęski żywiołowej lub gradacji owadów, na skutek której powierzchnia zrębów etatowych ulegnie zmniejszeniu o 10%, Skarb Państwa zobowiązał się do przedłużenia umowy do czasu pozyskania zakontraktowanej masy drzewnej, tj. 4 mln m<sup>3</sup>.

Na czas trwania kontraktu państwo polskie wydzierżawiło spółce Century 4 tartaki: Hajnówka, Grudki, Czerlonka i Stoczek, wąskotorowe kolejki (w tym około 150 km toru dla trakcji parowej oraz około 95 km dla trakcji konnej), rampy oraz wszelkie budynki i urządzenia kolejkowe, tabor kolejkowy (w tym 8 parowozów, 93 wózki 10-tonowe) oraz 400 wózków rozmaitego typu według wyboru nabywcy z taboru kolejkowego skarbowego w Puszczy Białowieskiej. Za dzierżawione nieruchomości spółka zobowiązała się wpłacać 6000 funtów szterlingów rocznie. W okresie likwidacyjnym po wygaśnięciu umowy nabywca był zobowiązany do zwrotu wszystkich wydzierżawionych obiektów w stanie przydatnym do natychmiastowego użytku. Dodatkowo spółka miała prawo do bezpłatnego korzystania ze żwiru, piasku, gliny i kamieni, wydobytych na terenie Puszczy Białowieskiej, które mogła przeznaczyć do robót budowlanych wymienionych w umowie, tj. konserwacji dróg, budynków i urządzeń.

Spółce przysługiwało prawo do budowy z użyciem własnych materiałów na gruntach podlegających koncesji zakładów przemysłowych do obróbki drewna, budynków mieszkalnych i gospodarczych, ramp, składów, kolejek wąskotorowych oraz śluz i innych urządzeń służących do spławiania drewna. Grunty przeznaczone pod budowę nowych budynków mieszkalnych i gospodarczych miały zostać bezpłatnie przekazane spółce Century na czas trwania umowy. W ostatnim roku trwania umowy lub w przypadku jej przedterminowego rozwiązania nabywca zobowiązał się do sprzedaży wybudowanych zakładów przemysłowych, budynków, kolejek i innych obiektów wraz z wszelkimi urządzeniami, maszynami i narzędziami po rzeczywistej ich wartości w chwili nabywania przez Skarb Państwa.

---

6 cif = cost, insurance and freight (koszt, ubezpieczenie i przewóz towarów). Cena zawierała koszty przewozu drewna statkiem morskim z Gdańska do Londynu, ubezpieczenia oraz koszty związane z załadunkiem i wyładunkiem.

Umowa zawierała także klauzulę dotyczącą zapewnienia transportu kolejkami leśnymi materiałów leśnych należących do Skarbu Państwa oraz artykułów żywnościowych potrzebnych do zaopatrzenia personelu i państwowych robotników, w stosunku 20% ogólnej zdolności przewozowej wszystkich kolejek. Century za przewóz powyższych ładunków miała otrzymywać wynagrodzenie na zasadzie taryfy ustalonej przez Ministerstwo Kolei Żelaznych dla Państwowych Kolejek Wąskotorowych.

Spółka miała obowiązek zatrudniać tylko krajowych robotników. Sprowadzenie robotników spoza kraju, niezbędnych do specjalnych działów produkcji, mogło nastąpić tylko za uprzednim zezwoleniem odpowiednich ministerstw. Jednak ograniczenie to nie obejmowało urzędników i pracowników technicznych.

Na czas trwania kontraktu Skarb Państwa zobowiązał się do niezawierania umów z osobami trzecimi na eksploatację zrębów na terenie Puszczy Białowieskiej. Dodatkowo na żądanie Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Białowieży spółka była zobowiązana do dostarczenia rocznie 2000 m<sup>3</sup> drewna iglastego w stanie okrągłym lub 1200 m<sup>3</sup> materiałów tartych na potrzeby ZOLP w Białowieży. Za drewno Skarb Państwa zwracał nabywcy poniesione koszty z doliczeniem 15% na koszty administracji.

Przy podpisywaniu umowy spółka winna była wpłacić kaucję do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w wysokości 30 000 funtów<sup>7</sup>, która miała stanowić zabezpieczenie wykonania przez spółkę warunków umowy. Zarządowi Okręgowemu Lasów Państwowych w Białowieży przysługiwało prawo potrącania z kaucji wszelkich należności, w przypadku naruszenia warunków umowy.

Do przedterminowego rozwiązania umowy z winy spółki mogło dojść w przypadku niewpłacenia należnych sum Skarbowi Państwa w określonych terminach lub przelewu praw i obowiązków zawartych w umowie na osoby trzecie bez zezwolenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W przypadku przedterminowego zerwania kontraktu z winy nabywcy:

- kaucja przechodziła całkowicie na rzecz Skarbu Państwa,
- eksploatacja lasu miała zostać natychmiast wstrzymana, a pracownicy z użytkowanych terenów usunięci,
- wszelkie drewno ścięte, wyrobione i przerobione, lecz jeszcze niewywiezione z terenu nadleśnictwa, przechodziło na własność Skarbu Państwa bez zwrotu jakichkolwiek poniesionych kosztów,
- dzierżawione obiekty przechodziły w posiadanie Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Białowieży,
- inwestycje stanowiące własność spółki, co do których Skarb Państwa nie zgłosi zamiaru ich nabycia, powinny być usunięte przez nabywcę w przeciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia o rozwiązaniu umowy,

---

<sup>7</sup> Wedle umowy zawartej 18 lipca 1924 roku między The Century Trust Ltd. a firmą The Century European Timber Corporation Ltd. kaucja dla państwa polskiego wynosiła 50 000 funtów.



- nabywca musiał opuścić wszystkie tereny Puszczy Białowieskiej, będące we władaniu Skarbu Państwa w przeciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia o rozwiązaniu umowy.

Za jedyny właściwy do rozstrzygnięcia sporów strony uznały Sąd Okręgowy w Warszawie.

## PRZEBIEG EKSPLOATACJI

Firma The Century Trust Ltd. była w posiadaniu dwóch koncesji udzielonych jej przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych – pierwszej w Puszczy Białowieskiej, a drugiej w lasach grodzieńskich, słonimskich i Puszczy Baksztańskiej. Dnia 18 lipca 1924 roku The Century European Timber Corporation (korporacja z siedzibą pod tym samym adresem co firma The Century Trust Ltd.) odkupiła dwie posiadane koncesje przez Trust za 227 000 funtów<sup>8</sup>. Korporacja została zawiązana tylko w celu nabycia danych koncesji, jednak dokładne przyczyny ich sprzedaży nie są znane. W związku z nabytymi koncesjami Trust zapłacił państwu polskiemu 50 000 funtów kaucji<sup>9</sup>, co później zostało przekształcone w oprocentowaną pożyczkę (6% w skali roku) udzieloną przez Trust korporacji.

Dnia 17 września 1924 roku między sir Jamesem Calderem i Johnem Forrest, członkami zarządu The Century European Timber Corporation oraz Frankiem Stanleyem Morrisonem i Feliksem Wojewódzkim została zawiązana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Polska Spółka Drzewna Century (po angielsku The Century Polish Timber Company Limited). Spółka została założona w celu eksploatacji terenów leśnych oraz prowadzenia przemysłu i handlu drzewnego. Polska Century otrzymała uprawnienia do nabywania i dzierżawienia nieruchomości oraz zakładania filii i agentur w kraju i za granicą<sup>10</sup>. Kapitał zakładowy spółki został określony na 250 000 zł i podzielony na 250 udziałów (po 1000 zł każdy), z czego 247 udziałów należało do The Century European Timber Corporation. W skład zarządu spółki na pierwszą roczną kadencję weszli: sir James Calder, Frank Stanley Morrison oraz Feliks Wojewódzki, a każdy z nich posiadał po jednym udziale na sumę 1000 zł.

Zgodnie z sezonem eksploatacyjnym, wyręb drzewostanów Puszczy ruszył w październiku 1924 roku. W listopadzie 1924 roku Polska Spółka Drzewna „Century” oficjalnie została przedstawicielką angielskiej spółki i wykonawcą umowy z dnia 17 kwietnia 1924 roku między Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych a The Century Trust Ltd. Polska Century nie prowadziła

---

8 Umowa zawarta 18.07.1924 roku między „The Century Trust Ltd.” a firmą „The Century European Timber Corporation Ltd.”, AAN, Century, syg. 2.

9 W umowie z dn. 17 kwietnia 1924 roku jest zapisane, że kaucja wynosiła 30 000 funtów. Nieznana jest przyczyna tej rozbieżności.

10 Odpis aktu zeznanego przed Karolem Hettlingerem, notariuszem w Warszawie z dnia 17.09.1924 roku, AAN, Century, syg. 2.

bezpośrednio żadnych transakcji na własny rachunek, a jej działalność ograniczała się do reprezentowania interesów angielskiej spółki (KALISZUK 1974). Od tej pory Ministerstwo Rolnictwa, Administracja Lasów Państwowych oraz nadleśnictwa we wszelkich sprawach zwracały się do polskiej spółki.

Ze sprawozdania z I Dorocznego Walnego Zgromadzenia w Londynie z dnia 15 września 1926 roku dowiadujemy się, że już od pierwszych miesięcy spółka natrafiła na spore trudności. Pierwsze problemy powstały w związku z samą eksploatacją, co było spowodowane bardzo starym lasem, w którym znajdowało się wiele zmurszałych drzew. Odcinanie drewna dotkniętego murszem wiązało się z dodatkowymi kosztami i mniejszą wydajnością pracy. Na wniosek Century, Administracja Lasów Państwowych wydelegowała komisję, która zgodziła się udzielić 33,5% rabatu z cen kontraktowych za drewno dotknięte murszem. Jednak miesiąc później administracja wyznaczyła drugą komisję, która unieważniła postanowienia pierwszej. Podczas gdy sprawy te omawiano z władzami rządowymi, eksploatacja została przerwana na dwa miesiące.

Współpraca spółki z władzami rządowymi Rzeczypospolitej układała się stosunkowo dobrze, natomiast administracja leśna, robotnicy i lokalni przemysłowcy byli wrogo nastawieni wobec firmy i dochodziło do zatargów. Już sam sir James Calder musiał „wyrazić dyrektorowi P.K.P. ubolewanie z powodu trudności, z jaką związane jest podstawianie wagonów”<sup>11</sup>. Doprowadzało to do przymusowych przerw w eksploatacji i strat, za które spółka domagała się odszkodowania w wysokości 35 000 funtów. Jednak rząd polski odmówił wypłacenia pieniędzy, gdyż żądania te nie miały żadnych postaw w umowie. Na skutek interwencji u władz centralnych w Warszawie wyznaczono specjalnego wyższego urzędnika i przeprowadzono zmiany personalne w administracji leśnej, które przyczyniły się do częściowej poprawy stosunków.

Inną przeszkodą okazała się kwestia spławu drewna Niemnem do portu w Kłajpedzie z trzech kompleksów leśnych położonych nad rzeką (lasów grodzieńskich, słonimskich i Puszczy Baksztańskiej). Między Polską a Litwą doszło do pewnych zatargów podczas wytyczania granic po wojnie. W związku z tymi trudnościami Litwa zabroniła spławu drewna po rzece. Drewno trzeba było więc spławiać do punktu oddalonego o około 80 mil od granicy, następnie trzeba było je wyciągać z wody, ładować do wagonów i wysyłać do tartaków lub do portu. Ostatecznie w niektórych przypadkach koszty transportu były wyższe niż sama wartość drewna, co przynosiło spółce spore straty. Wówczas rząd polski tłumaczył się, że z jego strony nie ma żadnych przeszkód, i to Litwa nie zgadza się na korzystanie z rzeki przez Polaków<sup>12</sup>. Jedynymi rzekami, którymi można było spławiać drewno, były Bug i Wisła. Drewno należało obowiązkowo zbijać w tratwy i spławiać pod nadzorem flisaków. Spory wpływ na sytuację rynkową

11 Przemówienie sir James'a Calder na I Dorocznym Walnym Zgromadzeniu „The Century European Timber Corporation Ltd.” w Londynie dn. 15.09.1926 roku, AAN, Century, syg. 3.

12 Przemówienie sir James'a Calder..., AAN, Century, syg 3.

wywarła także wojna celna prowadzona z Niemcami, które miały być głównym odbiorcą tarcicy. Dochodziło do sytuacji, kiedy Niemcy odmawiali przyjęcia przygotowanej partii dębiny.

W pierwszym roku eksploatacji – z powodu krótkiego terminu od lipca do rozpoczęcia sezonu eksploatacyjnego – spółka nie zdażyła przeprowadzić lustracji wszystkich zrębów przydzielonych do odbioru. Jedna działka obejmowała około 250 akrów, co w przybliżeniu wynosiło 100 ha<sup>13</sup>. Większość zrębów została jednak odrzucona przez spółkę, ponieważ znajdowały się w pobliżu Niemna; przyjęto tylko te, które były bliżej stacji kolejowych. Tym samym Century nie zdołała wyeksploatować przekazanych jej powierzchni w pierwszym sezonie eksploatacyjnym 1924/1925.

Na sytuację Century wpływała też pogarszająca się koniunktura na światowym rynku drzewnym. W Polsce do 1924 roku na rynku występował nadmiar surowca, spowodowany układami serwitutowymi<sup>14</sup>, wyrębem dużej liczby drzew na skutek klęsk żywiołowych, wzrostem podatków i parcelacją gruntów (BABIŃSKI 1937, KALISZUK 1974). Popyt na drewno zmniejszył się, co spowodowało spadek cen drewna na rynku krajowym. Spółka zwróciła się do ministerstwa z prośbą o obniżenie cen drewna, jednak w wyniku zmiany gabinetów pertraktacje przedłużały się i do porozumienia nie doszło, wobec czego Century nie zgodziła się na wznowienie eksploatacji na istniejących warunkach. Wówczas minister nałożył sekwestr na eksploatację i zabronił wycinać nawet te drzewostany, za które rząd otrzymał zapłatę. Z powodu nieprzychylnego nastawienia ministra spółka straciła prawie cały drugi sezon eksploatacyjny 1925/1926<sup>15</sup>. Kolejny minister okazał się bardziej wyrozumiały i zgodził się na omówienie z korporacją proponowanych zmian, dotyczących ustalania ceny za drzewostany, sposobu i terminu uiszczania należności oraz przedłużenia trwania koncesji. Oświadczenie poprzedniego ministra stawiające spółce ultimatum zostało cofnięte.

Tymczasem prasa polska z dnia 22 czerwca 1926 roku donosiła, że „na remoncie, koszty urządzenia i inne koszty założycielskie wydano niemal cały wpłacony kapitał i już w ubiegłej kampanii drzewnej, trwającej od października do kwietnia wycięto drzewa bardzo mało, a nie wywieziono prawie nic” (KRAWCZYK 2010, s. 44) Skarżono się, że Anglicy nie zabezpieczali drewna, które w większości pogniło, oraz prowadzono bardzo skomplikowaną biurokrację, co zniechęcało do kupna drewna. Negatywną opinię o funkcjonowaniu administracji potwierdziła także grupa angielskich parlamentarzystów, którzy w czasie wizyty w Polsce stwierdzili, że administracja firmy poważnie szwankuje i dlatego należy się spodziewać ujemnych rezultatów eksploatacji.

Donoszono również, że Century przystąpiła do redukcji kolejek leśnych i urzędzeń, a wedle umowy miały powstawać nowe inwestycje. W rzeczywistości

13 1 akr = 0,4047 ha; jednostka używana w krajach anglosaskich.

14 Serwituty dawały uprawnienia chłopom do korzystania z dworskich łąk, pastwisk i lasów.

15 Przemówienie sir James'a Calder..., AAN, Century, syg. 3.

w samej umowie nie było takiego zobowiązania, a spółce przysługiwało prawo do budowy inwestycji. Zwolniono także inspektora pracy i niemal cały personel robotniczy, na skutek czego ludność zamieszkująca osady położone w Puszczy nie miała pracy przy wyrębie. Już 5 sierpnia 1926 roku prasa wskazywała, że Skarb Państwa narażony jest na poważne straty na skutek nieumiejętnie prowadzonej gospodarki eksploatacyjnej przez spółkę, co daje podstawę do rozwiązania umowy. Na dzień 15 września 1926 roku (po dwóch sezonach eksploatacyjnych), spółka sprzedała 300 000 m<sup>3</sup> drewna obrobionego lub w stanie surowym, czyli znacznie mniej niż początkowo przewidywano w umowie. Zarząd Century miał jednak nadzieję, że niewyeksplloatowane na czas zręby przyczynią się do polepszania zysków spółki w przyszłych latach.

Wiosną 1926 roku prasa podała, że zadłużenie spółki wzrosło o 70 000 funtów szterlingów z tytułu niewypłacenia pierwszej raty za eksploatację w roku 1926<sup>16</sup>. W październiku 1926 roku doszło do zatrzymania przez polskie władze wyrębu w Puszczy, ponieważ angielska spółka nie dotrzymała warunków uprzednio zawartej umowy i zalegała z płatnością należnych rat rządowi polskiemu<sup>17</sup>. Na wniosek ministra dokonano rewizji umowy na eksploatację Puszczy Białowieckiej podczas obrad Komitetu Ekonomicznego Ministrów. W wyniku tych obrad zaproponowano obniżenie cen kontraktowych: za sezon 1925/1926 o 10%, za sezon 1926/1927 o 15%, a od sezonu 1927/1928 wprowadzono obowiązkowe coroczne rewizje cen. Rozłożono także należności na łączną sumę około 150 000 funtów na raty: do 15 listopada 1926 roku – 25 000 funtów, a pozostałe 125 000 rozłożono na sześć miesięcznych rat od 1 stycznia 1927 roku do 1 czerwca 1927 roku<sup>18</sup>. Po negocjacjach prowadzonych z rządem firma zobowiązała się ściśle wypełniać nowe warunki i wypłacać zaległe raty, a dyrektorem technicznym przedsiębiorstwa mianować polskiego inżyniera. W listopadzie 1926 roku, po dłuższej przerwie, angielska spółka wznowiła prace w Puszczy i wpłaciła ratę dzierżawną w wysokości 50 000 funtów. Podejrzewano wówczas, że pod przykrywką angielskiego kapitału przemycano kapitał niemiecki, a ponowne uruchomienie robót zawdzięczano firmie drzewnej Szalit z Berlina (KRAWCZYK 2010).

Jesienią 1927 roku ceny drewna zaczęły się gwałtownie obniżać na rynku angielskim, co zgodnie z umową doprowadziło do kolejnej rewizji cen, na skutek której ponownie obniżono dla Century ceny drewna o 16%. W wyniku wzrostu zapotrzebowania na drewno w Rzeszy 30 listopada 1927 roku podpisano porozumienie z Niemcami, które stworzyło rynek zbytu dla polskiego drewna. Polska nie miała wtedy traktatu handlowego z Niemcami, poza tą tylko umową,

16 „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne”, 1926, nr 129.

17 *Drzewa z puszczy Białowieckiej padać znów będą pod ciosami siekier. Nowa umowa z konsorcjum angielskiem zapewnia pracę inżynierom i technikom polskim*, 11.10.1926 „Dziennik Białostocki”.

18 „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne”, 1926, nr 235.

która obowiązywała do 1 października 1929 roku<sup>19</sup>. Poprawa koniunktury spowodowała wzrost cen drewna w Polsce, podczas gdy w Wielkiej Brytanii nastąpił ich spadek. Na rynku drzewnym doszło do paradoksalnej sytuacji – podczas gdy w Lasach Państwowych za 1 m<sup>3</sup> drewna uzyskiwano cenę 50–70 zł, spółka płaciła rządowi tylko 15–30 zł<sup>20</sup>. Wytworzyła się sytuacja niezdrowej konkurencji, ponieważ Century kupowała drewno po bardzo niskich cenach, rezygnując przy tym z eksportu do Anglii, i sprzedawała je krajowym kupcom na pniu z dużym zyskiem (KALISZUK 1974).

W okresie trwania prowizorium drzewnego Century podjęła kilka większych kontraktów eksportowych do Niemiec za przyczyną Lipmana Schalita, dyrektora firmy londyńskiej London and Northern Trading Co Ltd., który w 1926 roku przejął większość akcji spółki (ZBĄSKI 1929). L. Schalit przewidział korzystną koniunkturę w Niemczech, która trwała do wiosny 1928 roku. Z jego również inicjatywy kilka nadleśnictw zostało oddanych pod eksploatację w ręce osób trzecich, m.in. firmie Lodag (London-Danziger Handelsgesellschaft) oraz kilku krajowym spółkom, co przypuszczalnie mogło nie być zgodne z podpisaną umową, gdyż nie wiadomo, czy rząd polski wyraził wówczas na to zgodę. Po załamaniu się koniunktury w Niemczech Schalit wycofał się z interesu i przystąpił do likwidacji, starając się spieniężyć wszystko, co się da (KALISZUK 1974). W czerwcu 1928 roku podano do wiadomości, że około 0,5 mln m<sup>3</sup> drewna na pniu w Puszczy Białowieskiej zostało sprzedane krajowym i zagranicznym przedsiębiorcom. Od września 1928 roku faktycznym właścicielem koncesji stała się, po nabyciu większej liczby akcji, firma The Anglo-European Timber Company Ltd., co zostało przyjęte z powszechnym zadowoleniem, gdyż spółka prowadziła w Polsce eksploatację szeregu prywatnych obiektów leśnych i cieszyła się zaufaniem przemysłowców (KALISZUK 1974). Przed nabyciem akcji J.A. Bennett, przewodniczący zarządu, oraz O. Mandl, dyrektor zarządzający przeprowadzili szereg rozmów z rządem polskim, aby wyjaśnić, czy ze strony rządu nie ma jakichkolwiek zastrzeżeń przeciwko nabyciu akcji oraz dalszemu trwaniu umowy (ZBĄSKI 1929). Wówczas Adam Loret, dyrektor Lasów Państwowych, oświadczył, że z jego strony nie ma żadnych zastrzeżeń co do sprzedaży akcji. Zapewnił również, że nie powinno być żadnych obaw, co do ograniczenia umowy, czy to poprzez zmniejszenie etatu rębnego lub czasu jej trwania.

28 stycznia 1928 roku Najwyższa Izba Kontroli wystosowała pismo do ministerstwa z prośbą o rozważenie możliwości zmiany, względnie zerwania tej umowy lub przynajmniej podwyższenia cen sprzedaży drewna, gdyż analiza cen ustalonych dla spółki w porównaniu z cenami rynkowymi dowiodła, że Skarb Państwa ponosił duże straty z tytułu umowy<sup>21</sup>. W odpowiedzi z 21 maja tego

19 Czy prowizorium drzewne z Niemcami będzie obowiązywać nadal?, 17.09.1929, „Przemysł i Handel Drzewny”, nr 101.

20 „Drzewo Polskie”, 1929, nr 12.

21 Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli o czynnościach dokonanych w 1927 roku. Sprzedaż drewna, s. 415.

samego roku ministerstwo wyjaśniło, że wobec wykonywania przez spółkę warunków umowy, nie nadarzyła się jeszcze sposobność do rozwiązania umowy. Wkrótce zorientowano się także, że cennych lasów Puszczy Białowieskiej szybko ubywa, gdyż w listopadzie 1928 roku z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa rozpoczęto obrady z angielskim konsorcjum, aby zachować „piękne drzewostany” i wycinać tylko te na słabszych terenach<sup>22</sup>.

W grudniu 1928 roku przedstawiciele Century otrzymali zaproszenie od dyrektora Adama Loreta do przeprowadzenia dyskusji nad ewentualną zmianą dotychczasowych warunków umowy (ZBĄSKI 1929). Spółka wyraziła zgodę na przeprowadzenie pertraktacji i, po kilkakrotnym porozumieniu się z dyrektorem Loretem, w marcu 1929 roku złożyła konkretną propozycję na jego ręce, a później do Ministra Rolnictwa. W piśmie tym zaproponowano zasadniczą zmianę zawartych umów. Mimo że oświadczenia te zostały złożone na prośbę dyrektora Loreta i wcześniej zaakceptowane przez niego, Century nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Od drugiej połowy marca 1929 roku rozpoczął się szereg kroków ze strony administracji leśnej, działającej według instrukcji A. Loreta, które miały na celu utrudnienie spółce wykonywania prac i jej dyskredytację (ZBĄSKI 1929). Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych oświadczyło wówczas, że z przyczyn gospodarczo-leśnych zmuszone jest do zmniejszenia rocznego etatu rębnego w Puszczy Białowieskiej z 400 000 m<sup>3</sup> do 200 000 m<sup>3</sup>, co nie miało żadnych podstaw w umowie. Drugim takim działaniem wbrew warunkom umowy było żądanie Ministerstwa Rolnictwa 11 kwietnia wypłaty kwoty 13 716 funtów w terminie 14-dniowym za zręby eksploatacyjne z sezonu 1928/1929, która najwcześniej mogła być wypłacona 20 sierpnia. Niezależnie od tego żądano także wypłaty 15 118 funtów z tytułu rozliczeń za drugą połowę 1926/1927 roku eksploatacyjnego oraz 14 981 funtów wraz z odsetkami jako ostateczny obrachunek za drewno otrzymane w latach 1925–1927. Z żądań tych spółka wypłaciła dwie pierwsze kwoty, natomiast odnośnie do sumy 14 981 funtów spółka zażądała wyjaśnień od Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży, ponieważ według jej własnych obliczeń nie była ona winna ministerstwu, ale to ministerstwo było jej dłużne około 17 000 funtów z tytułu odsetek od wpłaconej kaucji na kwotę 50 000 funtów oraz należności za wyrąb i wywóz drewna opałowego (ZBĄSKI 1929, KALISZUK 1974).

Kiedy rząd polski podpisał kontrakt z angielską Centurą, mieszkańcy Białowieży i okolicznych wsi gorączkowo rozpoczęli remonty, dobudówki, a nawet przekształcali stodoły na mieszkania, tylko po to, aby podnieść koszty wynajmu i zarobić na przyszłych lokatorach<sup>23</sup>. Spodziewano się, że w wyniku podpisanej umowy do pracy będą napływać robotnicy z całego kraju. Z rynku zniknęły również wszelkie wiejskie produkty, gdyż żywność konserwowano dla zagranicznej firmy, oczekując, że będzie hojnie za nią płaciła. Na skutek tego koszty

22 W obronie Puszczy Białowieskiej, 20.11.1928, „Dziennik Białostocki”.

23 Tam, gdzie na drzewach rosną funty szterlingów. Walka o kęs chleba w Puszczy Białowieskiej, 30.05.1928, „Dziennik Białostocki”.

utrzymania w Białowieży wzrosły nawet o 100–150%, podczas gdy stawki za wynagrodzenia tylko o kilkadziesiąt. W maju 1928 roku około 5000 pracowników rozpoczęło strajk, żądając 50% podwyżki, spółka jednak zgodziła się wówczas na 10%. W kwietniu 1929 roku w Hajnówce i Białowieży doszło do kolejnych zatargów między dyrekcją a robotnikami z powodu niewypłacanych pensji (KRAWCZYK 2010).

## ROZWIĄZANIE UMOWY

Dnia 21 maja 1929 roku Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych na drodze wystosowanego listu jednostronnie wypowiedziało spółce umowę, powołując się na następujące przyczyny (ZBĄSKI 1929): 1) niewpłacenie w terminie raty 14 981 funtów szterlingów, 2) niewpłacenie zaliczki gotówkowej za rok 1928/29 Dyrekcji Wileńskiej, 3) cesja bez zgody Ministerstwa osobom trzecim prawa i obowiązków spółki wynikających z umowy. Na zarzuty postawione przez ministerstwo spółka odpowiedziała następująco: 1) suma 14 981 funtów Dyrekcji się nie należy, 2) niewpłacenie zaliczki za rok 1928/29 do Dyrekcji Wileńskiej jest nieporozumieniem, ponieważ kwota ta została wpłacona częściowo w gotówce i częściowo w obrachunku za zgodą dyrekcji, 3) żadnych cesji swych praw, czy to częściowo czy całkowicie, spółka nie dokonywała.

Odpowiedź Century wydawała się absurdalna i prawdopodobnie była tylko pretekstem do pozostawienia spółki w zwłoce. Szczególnie punkt trzeci był nieprawdą, gdyż spółka jeszcze przed kupnem akcji przez Trust sprzedała część drewna na pniu osobom trzecim, które były przedsiębiorcami. Trudno dojść do porozumienia, kiedy administracja Lasów Państwowych twierdzi, że podległa jej dyrekcja nie dostała zaliczki, podczas gdy spółka uważała, że zaliczka została wpłacona.

Po wystosowaniu listu do Century padło hasło „Hejże na Century!” i mieszkańcy rozpoczęli szereg działań doprowadzających do zaprzestania eksploatacji (ZBĄSKI 1929). 23 maja 1929 roku Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży zatrzymała załadunek drewna na wąskotorowe kolejki. Następnego dnia Nadleśnictwo Jagiellońskie w obecności policji wstrzymało załadunek kłoców i tarcicy do wagonów PKP, a robotnicy Century zostali usunięci przemocą. Leśniczy Szczanowski i gajowy Czech zatrzymali załadowany parowóz, rzucając kamienie i szczapy na tory. Takich radykalnych działań prowadzonych przez administrację S. ZBĄSKI (1929) opisuje więcej. Century zaapelowała do policji o ratunek przed „bezprawiem”, ale Administracja Lasów Państwowych wezwała policję, aby stanęła po ich stronie. W dodatku całą sytuację podsycala prasa polska, drukując artykuły o jednoznacznie brzmiących tytułach: *Rząd przerywa rabunkowy wyrąb Białowieży czy też Anglików wyrzucono z Puszczy Białowieskiej*. Postępowanie polskich władz ze spółką Century wzbudziło sprzeciw Anglików. Do Warszawy przybyli A.J. Bennett oraz wiceminister marynarki angielskiej płk. Cuthbert Headlam (ZBĄSKI 1929). Interweniowali również zagraniczni posłowie, Ambasada Brytyjska w Warszawie oraz przedstawiciele przemysłowi z Nowego Jorku.

14 lipca 1929 roku przez Ministra Rolnictwa Karola Niezabytowskiego oraz przewodniczącego zarządu Bennetta i dyrektora spółki Mandla została podpisana umowa likwidacyjna (ZBĄSKI 1929). Spółka oświadczyła, że wyrzekła się wszelkich roszczeń do skarbu z tytułu otrzymanego listu, dotyczącego rozwiązania umowy z 1924 roku wraz z zawartymi klauzulami z 1927 roku. Za wyrzeczenie spółki rząd polski zobowiązał się do zwrotu kaucji 50 000 funtów szterlingów, a także do zapłaty 375 000 funtów szterlingów oraz należności za inwestycje wraz z odsetkami do dnia zapłaty. Ponadto Lasy Państwowe miały wydać spółce całość pozyskanego w ostatnim czasie drewna, którego wartość wyceniono na 12 mln zł<sup>24</sup>. Postanowienia te wskazywały, że umowa została rozwiązana z winy rządu polskiego. Okazało się także, że sumę 375 000 funtów odszkodowania ustalono po długich negocjacjach, gdyż początkowo spółka domagała się wypłaty 1,2 mln funtów, a później 750 000 funtów. Podliczając wszystkie należności dla Century, rząd zobowiązał się do zapłaty około 80 mln zł.

W tygodniku „Przemysł i Handel” z dn. 3 sierpnia 1929 roku ministerstwo wyjaśniało, że eksploatacja Puszczy Białowieskiej i nadleśnictw nadniemeńskich, prowadzona przez spółkę już od dłuższego czasu, nasuwała obawy co do należytego zachowania tak cennego obiektu, jakim jest Puszcza Białowieska. System eksploatacji był nieracjonalny i mógł doprowadzić do zupełnego zniszczenia Puszczy. Ponadto spółka uchybiła istotnym warunkom umów, dotyczących terminowej wpłaty należności za drewno oraz zakazu cesji na rzecz osób trzecich. Century jednak zakwestionowała zasadność prawną rozwiązania umów, odmawiając ustąpienia z zajmowanych terenów leśnych oraz przekazania będących w jej posiadaniu urządzeń i środków eksploatacji. W tej sytuacji ministerstwo miało do wyboru dwie drogi: uzyskać prawo eksmisji z zajętych obiektów na podstawie wyroku sądowego lub przystąpić do polubownego załatwienia sporu, wedle propozycji Century. Rząd polski przychylił się do zdania spółki i wybrał drugą opcję. Według ministerstwa droga sądowa prawdopodobnie przyniosłaby korzystny wyrok dla Skarbu Państwa, jednak trwałaby ona zbyt długo, uniemożliwiając eksploatację spornych obiektów.

Z chwilą polubownego załatwienia sporu rozpoczęła się kampania prasowa przeciwko wypłaceniu odszkodowania. Domagano się wyjaśnień, dlaczego rząd polski musiał wypłacić odszkodowanie i zwrócić kaucję, skoro to spółka naruszyła warunki umowy. Opinia publiczna zdecydowanie skierowała się przeciwko Administracji Lasów Państwowych, dlatego A. Loret zorganizował wycieczkę prasową w Białowieżę w celu pokazania, „jak to strasznie źle Anglicy rządzą w Białowieży” (ZBĄSKI 1929). Na prowadzoną kampanię prasową zarząd Century wystosował wyjaśnienia, że winę za wadliwą gospodarkę mogło ponosić tylko Ministerstwo Rolnictwa, gdyż spółka wykonywała jego zarządzenia, a rozpowszechniany pogląd, jakoby podpisana umowa była dla Skarbu Państwa niekorzystna, mogłaby jedynie stanowić zarzut dla ówczesnego ministra z tytułu dobrowolnego zawarcia transakcji. Ponadto spółka argumentowała, że dokonała

24 „Drzewo Polskie”, 1929, nr 13.



wielu inwestycji w Puszczy – poddała gruntowej naprawie urządzenia tartaków, wyremontowała i powiększyła tabor kolejkowy, naprawiła tory, odbudowała zburzone mosty, wybudowała 100 km nowych torów, warsztaty kolejkowe, kolonię urzędniczą i gmachy biurowe. Według spółki wartość przeprowadzonych inwestycji w Puszczy, które przeszły w posiadanie Skarbu Państwa, wynosiła 125 000 funtów szterlingów, za które *de facto* rząd wedle umowy musiał zapłacić. Oprócz tego, strona polska przejęła inne własności spółki – maszyny pomocnicze wszelkiego rodzaju, sieć telefoniczną, samochody, konie oraz magazyny artykułów technicznych o wartości 30 000 funtów. Zarząd Century ogłosił także, że przeciwko tym, którzy ośmielą się zniesławiać lub obrażać w prasie spółkę, wytoczy procesy karne.

Rezultaty finansowe z okresu działalności spółki kształtowały się następująco (ZBĄSKI 1929, KALISZUK 1974):

- za rok 1925 – strata 68 000 funtów,
- za rok 1926 – strata 139 000 funtów,
- za rok 1927 – zysk 23 000 funtów,
- za rok 1928 – zysk 700 funtów,
- za rok 1929 – strata 144 000 funtów.

Razem straty spółki wynosiły 351 000 funtów i znacząco przewyższały zyski (23 700 funtów). Można jednak przypuszczać, że rzeczywiste dochody spółki były fałszowane, gdyż spółce zależało na wykazaniu mniejszych sum w celu płacenia niższych podatków (KALISZUK 1974).

Dnia 26 czerwca 1930 roku na posiedzeniu w Warszawie postanowiono przystąpić do likwidacji Polskiej Spółki Drzewnej „Century”, ponieważ angielska mandatariuszka The Century European Timber Corporation Ltd. z siedzibą w Londynie zaprzestała działalności w Polsce<sup>25</sup>.

## SKUTKI WYRĘBU

W momencie zawarcia umowy ze spółką Century ustały wszelkie badania prowadzone w Puszczy Białowieskiej oraz zjazdy Komisji Ochrony Puszczy, a rozpoczęte prace urządzeniowe zostały wstrzymane (ROMANOW 1929). ROMANOW w „Lesie Polskim” (1929) opisuje, że umowa przewidywała czyste zręby kulisowe o szerokości 100 m, na skutek czego jeden zrąb wynosił około 10 ha. Co więcej, obowiązywał 5-letni nawrót cięć, co powodowało, że powierzchnie zrębowe łączyły się, tworząc rozległe otwarte tereny przeznaczone do sztucznego zalesienia. Według E. WIĘCKO (1984) długość zrębów zupełnych wynosiła 1 km, co dawało nawet 100-hektarowe powierzchnie przeznaczone do wyrębu. Zalesienie na tych terenach było trudne do przeprowadzenia, gdyż można było do niego

---

25 Uchwała Walnego Zgromadzenia Udziałowców w Warszawie dn. 26.06.1930 roku, AAN, Century, syg. 3.

przystąpić dopiero w trzecim lub czwartym roku po wycince, a przez ten czas gleba ulegała zachwaszczeniu.

W prowizorycznym planie urządzenia lasu w 1921 roku przyjęto 120-letnią kolej rębę dla gospodarstwa iglastego i etat cięć w wysokości 515 ha, 140-letnią dla gospodarstwa dębowego z etatem 115 ha, 90 lat dla jesionowego z etatem 130 ha oraz 60 lat dla olszowego z etatem 115 ha<sup>26</sup>. Ogólny etat powierzchniowy wynosił 915 ha ze spodziewaną masą 214 500 m<sup>3</sup> rocznie. Umowa zawarta z firmą Century oddawała Puszcę do eksploatacji na okres 10 lat (1924/1925–1933/1934), przy czym w tym okresie miał być pobrany 15-letni etat wyliczony przez prowizoryczny plan urządzenia. Według operatu z 1933 roku etat masowy dla firmy kształtował się rocznie w granicach 325 000 m<sup>3</sup>, co odpowiadało etatowi powierzchniowemu 1400 ha.

Według S. ZBĄSKIEGO (1929) spółkę upoważniono do niszczenia Puszczy, ponieważ wprowadzono takie formy eksploatacji, w którym względy gospodarcze oraz zachowanie naturalnego charakteru Puszczy zeszły na dalszy plan. Umowa z firmą Century była niekorzystna głównie z następujących przyczyn<sup>27</sup>:

- przekakujące zręby kulisowe o 100-metrowej szerokości o powierzchni około 12 ha, wprowadzone na żądanie firmy w celu komasacji cięć były szkodliwe dla racjonalnego gospodarstwa leśnego, gdyż powodowały zachwaszczenie gleby i degradację siedliska, przez co utrudniały lub niekiedy uniemożliwiały odnowienie;
- warunek przekazywania przez firmę administracji leśnej oczyszczonych zrębów do odnowienia do dnia 1 marca trzeciego roku trwania eksploatacji nie był dotrzymywany i powodował kompletne „zdziczenie” gleby leśnej;
- w trakcie eksploatacji spółka wybierała tylko drewno najlepszej jakości, przerabiając gorsze użytki w opał i nie wykorzystując w pełni surowca.

Odnowienie Puszczy spoczywało na Administracji Lasów Państwowych. Według sprawozdań nadleśniczych, w 1924 roku zalesiono 315,5 ha drzewostanów wyciętych przez Niemców, przy czym do zalesienia pozostawało jeszcze 4768 ha (tab. 1).

Do 4768 ha zrębów przeznaczonych do zalesienia J. PACZOWSKI (1924) przewidywał, że będzie trzeba dodać prawie 2000 ha cięć z 1924/1925 roku i w przeciągu 9 lat dodawać około 1500 ha rocznie. To dawało ogromne tereny do zalesienia i należało szukać innych dróg odnowienia. Sprzedaż wyrębu w Puszczy Białowieskiej J. PACZOWSKI (1924) skomentował następująco: „Zresztą dziwnem się wyda, żeby Państwo sprzedawało las dlatego, że potrzebuje pieniędzy i zaraz wydawało ogromne sumy na odnowienie wyciętych przestrzeni”.

Można przypuszczać, że na dzień rozwiązania umowy z Century do zalesienia pozostawało od 7000 do 8000 ha zrębów, przy czym większość odnowiła się naturalnie. Po rewizji drzewostanów w 1933 roku, na dawnych zrębach powstały

26 Operat w sprawie definitywnego urządzenia Puszczy Białowieskiej z dn. 7.07.1933 roku.

27 Tamże, s. 21.

Tabela 1. Stan Puszczy Białowieskiej na rok 1924 (PACZOWSKI 1924)  
 Table 1. State of the Białowieża Primeval Forest in 1924 (PACZOWSKI 1924)

Nadleśnictwo	Zalesiono (ha)	Pozostaje zalesić (ha)
Białowieskie	46,5	587
Starzyńskie	4,5	150
Leśnieńskie	10,0	830
Narewowskie	45,0	598
Królewskie	12,3	73
Jagiellońskie	15,2	250
Hajnowskie	30,0	1375
Świsłockie	107,0	700
Browskie	45,0	205
Razem	315,5	4768

młodniki typu przejściowego złożone głównie z brzozy, osiki, grabu z domieszką świerka i z niewielkim udziałem gatunków głównych – sosny w borach i dębu w grądach<sup>28</sup>. Naturalnie odnowionych drzewostanów na poniemieckich i „pocenturowskich” zrębach było około 6000 ha, co stanowiło 5,8% powierzchni Puszczy (powierzchnia Puszczy wynosiła wówczas 103 756 ha; dane z operatu). Biorąc pod uwagę, że przeciętna miąższość drewna w Puszczy z 1 ha wynosiła 250 m<sup>3</sup> dla drzewostanów liściastych i 300 m<sup>3</sup> dla drzewostanów iglastych (PACZEWSKI 1924), całkowite pozyskanie przez spółkę mogło kształtować się na poziomie od 1,5 do 1,8 mln m<sup>3</sup>. Według E. WIĘCKO (1984) Century pozyskała około 2,5 mln m<sup>3</sup>, jednak zgodnie z umową masa drzewna nie powinna przekroczyć 2 mln m<sup>3</sup>, gdyż spółka użytkowała Puszczy przez 5 sezonów eksploatacyjnych, a w każdym sezonie wedle umowy pozyskiwała około 400 000 m<sup>3</sup>. Co więcej, przez pierwsze dwa sezony eksploatacyjne spółka pozyskała tylko 300 000 m<sup>3</sup>. Z kolei według danych z operatu z 1933 roku, który wydaje się najbardziej wiarygodnym źródłem, roczny rębny etat dla spółki wynosił 325 000 m<sup>3</sup>, co przez 5 sezonów eksploatacyjnych daje 1 625 000 m<sup>3</sup> pozyskanego drewna.

W 2000 roku J. CHYRA oszacował wielkość „pocenturowskich” drzewostanów na niecałe 6000 ha. W porównaniu z danymi z opracowania M. KUTRZEBY z 1979 roku jest to o około 2000 ha mniej. Do drzewostanów o zniekształconym składzie gatunkowym zaliczono 1019 wydzieleń, co oznacza, że przeciętna powierzchnia drzewostanu wynosi około 6 ha (BORECKI, BRZEZIECKI 2001). W składzie gatunkowym o największym udziale znalazły się brzoza (prawie 50%) oraz świerk i olsza po około 20%.

Prawdopodobnie obecnie „pocenturowskie” drzewostany charakteryzują się nieco zmienionym składem gatunkowym ze względu na naturalne procesy przekształceniowe. Ich aktualny wiek szacuje się od 95 do 100 lat, co oznacza, że

28 Operat... z dn. 7.07.1933 roku, s. 18.

weszły w fazę wieku rębności. Przebudowa tych drzewostanów powinna polegać na stopniowym przekształcaniu składu gatunkowego, zgodnie z naturalnym rytmem rozwojowym drzewostanów oraz z uwzględnieniem wieku dojrzałości rębnej poszczególnych gatunków (BORECKI, BRZEZIECKI 2001).

## DYSKUSJA

Projekt oddania Puszczy Białowieskiej pod eksploatację był pomysłem polskiego rządu i już od samego początku umowa wskazywała, że może być to niekorzystna transakcja dla Polski. Najpoważniejszym błędem przy podpisywaniu umowy było uzależnienie cen drewna od wysokości cen tarcicy na rynku angielskim. To spowodowało, że firma prawie od początku trwania koncesji płaciła za drewno mniej w porównaniu z cenami obowiązującymi na polskim rynku. To także zachęciło spółkę do zrezygnowania z eksportu do Anglii oraz sprzedaży drewna krajowym i niemieckim przedsiębiorcom po niższych cenach. Niewątpliwie lepszym rozwiązaniem dla Polski byłoby uzależnienie cen od rynku krajowego lub zawarcie klauzuli dotyczącej obowiązku eksportu białowieskiego drewna za granicę, co zapobiegłoby sztucznie wywołanej przez spółkę konkurencji cen drewna w kraju.

Dlaczego rząd wyszedł z propozycją podpisania umowy z angielską spółką? W momencie wyczerpania rezerw walutowych rząd był w zasadzie w sytuacji bez wyjścia i trzeba było szukać rozwiązań naprawy budżetu w zagranicznym kapitale. Władze Polski liczyły na otrzymanie wysokiej kwoty zaliczki w obcej walucie, rozwinięcie infrastruktury potrzebnej do eksploatacji Puszczy, utworzenie drogi dla polskiej produkcji drzewnej na rynek zagraniczny, a także rozpoczęcie spławu drewna Niemnem przez Litwę. Czy oczekiwania zostały spełnione? Jedynych korzyści z umowy można doszukać się w rozwinięciu infrastruktury potrzebnej do eksploatacji Puszczy oraz zapewnieniu pracy polskim obywatelom. Przy czym źródła prasowe wskazywały na kilkakrotne strajki robotników, co nasuwa przypuszczenie, że pensje nie były na satysfakcjonującym poziomie. Z kolei cała wybudowana infrastruktura leśna musiała wedle umowy zostać odkupiona przez państwo polskie.

Spółka kilkakrotnie zalegała z należnościami finansowymi rządowi z tytułu niewypłaconych w terminie rat oraz oddawała koncesję na eksploatację w ręce osób trzecich. Jedyne finansowe zabezpieczenie dla rządu polskiego stanowiła kaucja wynosząca 50 000 funtów szterlingów, która była niewspółmiernie niska w stosunku do wielkości i bogactwa eksploatowanych lasów Puszczy. W wyniku „polubownego” rozwiązania umowy rząd polski zobowiązał się do zwrotu kaucji i wypłacenia wysokiego odszkodowania spółce, co było tym bardziej zadziwiające, że to Century naruszyła warunki umowy. Dlaczego rząd zgodził się więc wypłacić odszkodowanie? Można przypuszczać, że na decyzji polskich władz zaważyła obawa o dalszy rozwój stosunków z zagranicą, a także o samą Puszczy, która wymagała interwencji fachowych leśników.

A jak sytuacja finansowa kształtowała się po stronie spółki? Na ten temat niestety nie ma wystarczających informacji i trudno stwierdzić, czy spółka ostatecznie poniosła straty. Niewątpliwie początkowo Century miała trudności z eksploatacją, co przyczyniło się do ujemnych rezultatów finansowych, jednak mimo to wyrażała chęć kontynuowania eksploatacji, a nawet przedłużenia umowy. Nie ma również pewności, czy spółka wykazywała wszystkie uzyskane dochody.

Z punktu widzenia leśnika, w umowie zdecydowanie nie przemyślano sposobu oraz czasu odnowienia „pocenturowskich” zrębów, czego skutki widać do chwili obecnej. Znaczna część zrębów odnowiła się gatunkami lekkonasennymi w wyniku naturalnej sukcesji. Należy również zadać pytanie, czy administracja leśna korzystała z przywileju wyłączenia z eksploatacji do 30 drzew na 1 ha powierzchni zrębu – nasienników oraz tzw. okazów przyrody – co mogłoby nieco poprawić sytuację w Puszczy z przyrodniczego punktu widzenia. Jednak w danych źródłowych nie ma żadnego potwierdzenia, że korzystano z tego uprawnienia. Wyrąb lasów Puszczy Białowieskiej pozostawił jednowiekowe drzewostany o zupełnie innym składzie niż pierwotnie. Prowadzona tym sposobem przez dłuższy czas gospodarka zrębowa mogłaby przyczynić się do zaniknięcia naturalnego charakteru Puszczy.

Podsumowując, eksploatacja Puszczy Białowieskiej przez angielską spółkę trwała 5 lat (1924–1929). Przypuszczalnie przez 5 sezonów eksploatacyjnych pozyskano około 1 650 000 m<sup>3</sup> drewna. Na umowę z angielską spółką należy spojrzeć w dwóch aspektach – strat i zysków. Jeśli chodzi o korzyści, to umowa spowodowała nawiązanie stosunków handlowych z Wielką Brytanią i wzrost znaczenia polskiego drewna na zagranicznych rynkach. Z gospodarczego punktu widzenia przyniosła jednak poważne straty, gdyż kwota odszkodowania za zerwaną umowę była bardzo wysoka, a po „centurowskiej” gospodarce pozostało ponad 7000 ha zrębów, które również wymagały nakładów finansowych w celu odnowienia. Podpisana umowa powinna być uprzednio dokładnie przeanalizowana przez leśników, którzy uwzględniliby sposób i czas odnowienia zrębów, a także ekonomistów, którzy zwróciliby uwagę, że ceny drewna powinny być uzależnione od rynku krajowego.

## LITERATURA

### Źródła pierwotne

Odpis aktu z dn. 17.09.1924 roku zeznanego przed Karolem Hettlingerem, notariuszem w Warszawie, AAN, Century, syg. 2.

Operat w sprawie definitywnego urządzenia Puszczy Białowieskiej z dn. 7.07.1933 roku. Sprawozdanie z dn. dnia 15.09.1926 roku z I Dorocznego Walnego Zgromadzenia „The Century European Timber Corporation Ltd.” w Londynie, AAN, Century, syg. 3.

Uchwała Walnego Zgromadzenia Udziałowców w Warszawie z dn. 26.06.1930 roku, AAN, Century, syg. 3.

Umowa z dn. 17.04.1924 roku zawarta między „The Century Trust Ltd.” a Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych w sprawie eksploatacji drewna w obrębie Puszczy Białowieskiej, AAN, Zespół Polska Spółka Drzewna „Century”, syg. 1.

Umowa z dn. 18.07.1924 roku zawarta między „The Century Trust Ltd.” a firmą „The Century European Timber Corporation Ltd.”, AAN, Century, syg. 2.

## Źródła publikowane

*Atlas Statystyczny*, 1930, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.  
BABIŃSKI W., 1937, *Zagadnienia leśne i drzewne w Polsce 1927–1937, Zbiór prac*. Warszawa, s. 16.

BRODA J., 2007, *Dzieje najnowsze leśnictwa w Polsce 1918–2006*, t. I, Polskie Towarzystwo Leśne, Warszawa, s. 34–41, 92–98.

BORECKI T., BRZEZIECKI B., 2001, *Hodowlano-urządzeniowa analiza drzewostanów „pocenturowskich” w Puszczy Białowieskiej*, „Sylwan”, nr 7, s. 19–28.

CHYRA J., 2000, *Koncepcja zagospodarowania powierzchni pocenturowskich w Puszczy Białowieskiej*, Praca inżynierska, SGGW, Wydział Leśny.

*Czy prowizorium drzewne z Niemcami będzie obowiązywać nadal?*, 17.09.1929 „Przemysł i Handel Drzewny”, nr 101.

„Codzienne Wiadomości Ekonomiczne”, 1926, nr 129.

„Codzienne Wiadomości Ekonomiczne”, 1926, nr 235.

*Drzewa z puszczy Białowieskiej padać znów będą pod ciosami siekier. Nowa umowa z konsorcjum angielskiem zapewnia pracę inżynierom i technikom polskim*, 11.10.1926, „Dziennik Białostocki”.

„Drzewo Polskie”, 1929, nr 12.

„Drzewo Polskie”, 1929, nr 13.

HENSZEL L., 1930, *Uwagi o niszczeniu lasów polskich*, Warszawa.

KALISZUK M., 1974, „Century” jako przykład działalności kapitału brytyjskiego w Rzeczypospolitej (1924–1929), [w:] *Materiały do seminariów z najnowszej historii gospodarczej Polski*, red. J. Kaliński, Z. Landau, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa, s. 55–68.

KRAWCZYK J., 2010, *Lasy Drugiej Rzeczypospolitej w dawnych zapisach prasowych*, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa, s. 41–47.

KUTRZEBA M., 1979, *Drzewostany o niewłaściwym składzie gatunkowym w Puszczy Białowieskiej i propozycje ich przebudowy*, „Sylwan”, nr 11, s. 39–44.

LANDAU Z., 1958, *Polityczne aspekty działalności angielskiej misji doradców finansowych E. Hiltona Younga w Polsce (1923–1924)*, „Zeszyty Naukowe SGPiS”, nr 9.

LANDAU Z., 1959, *Władysław Grabski a pożyczki zagraniczne*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 66, nr 4, s. 1136–1205.

PACZOWSKI J., 1924, *O odnowieniu drzewostanów w Puszczy Białowieskiej*, „Las Polski”, nr 12, Białowieża.

PĄCZEWSKI L., 1924, *Lasy, przemysł i handel drzewny w Polsce*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa, s. 39–52.

ROMANOW M., 1929, *Zarys przyrodniczo-leśnych podstaw racjonalnej gospodarki w Puszczy Białowieskiej*, „Las Polski”, nr 10.

- Rozwiązanie umowy ze spółką *The Century European Corporation Ltd.*, 3.08.1929, „Przemysł i Handel. Rolnictwo–finanse–komunikacje”, nr 31.
- SAMOJLIK T., 2006, *Najszlachetniejsze drzewo – historia sosny zwyczajnej (Pinus sylvestris L.) w Puszczy Białowieskiej do końca XVIII stulecia*, „Rocznik Dendrologiczny”, nr 54, s. 7–27.
- SAMOJLIK T., 2007, *Antropogenne przemiany środowiska Puszczy Białowieskiej do końca XVIII wieku*, praca doktorska, Polska Akademia Nauk, Zakład Badania Ssaków, Białowieża–Kraków, s. 77, 78, 96–105.
- Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli o czynnościach dokonanych w 1927 roku. Sprzedaż drewna.
- Tam, gdzie na drzewach rosną funty szterlingów. Walka o kęs chleba w Puszczy Białowieskiej*, 30.05.1928, „Dziennik Białostocki”.
- WIĘCKO E., 1984, *Puszcza Białowieska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- W obronie Puszczy Białowieskiej*, 20.11.1928, Dziennik Białostocki.
- ZBĄSKI S., 1929, *Sprawa „Century”*, Dom Książki Polskiej, Warszawa.

## EKSPLOATACJA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ PRZEZ FIRME THE CENTURY EUROPEAN TIMBER CORPORATION W LATACH 1924–1929

### Streszczenie

Drewno w Puszczy Białowieskiej od wieków stanowiło cenny materiał budowlany i opałowy oraz służyło do wyrobu potażu, węgla i smoły. Komercyjne użytkowanie Puszczy rozpoczęło się w drugiej połowie XVII wieku i z przerwami trwało do końca XVIII wieku. Od 1795 do 1914 roku Puszcza Białowieska była pod zarządem rosyjskiego zaborcy, a w kolejnych latach przeszła pod okupację niemiecką. 17 kwietnia 1924 roku, kilka lat po odrodzeniu państwa polskiego, władze II Rzeczypospolitej zawiązały umowę z angielską spółką *The Century Trust Ltd.*, oddając Puszcę Białowieską pod eksploatację na okres 10 lat z rocznym etatem rębnyim wynoszącym około 400 000 m<sup>3</sup>. Z powodu nieracjonalnie prowadzonej gospodarki przez firmę oraz z tytułu zalegania ze spłatą należności, rząd polski zdecydował o rozwiązaniu umowy. Umowa okazała się niekorzystna dla Skarbu Państwa i przyniosła straty z tytułu wypłaconego odszkodowania firmie. Szacuje się, że przez 5 lat *Century* pozyskała około 1 625 000 m<sup>3</sup> drewna.

**Słowa kluczowe:** Puszcza Białowieska, *The Century Trust Ltd.*, *The Century European Timber Corporation*, *Century*, pocentururowskie drzewostany

## EXPLOITATION OF BIAŁOWIEŻA FOREST BY THE CENTURY EUROPEAN TIMBER CORPORATION IN THE YEARS 1924–1929

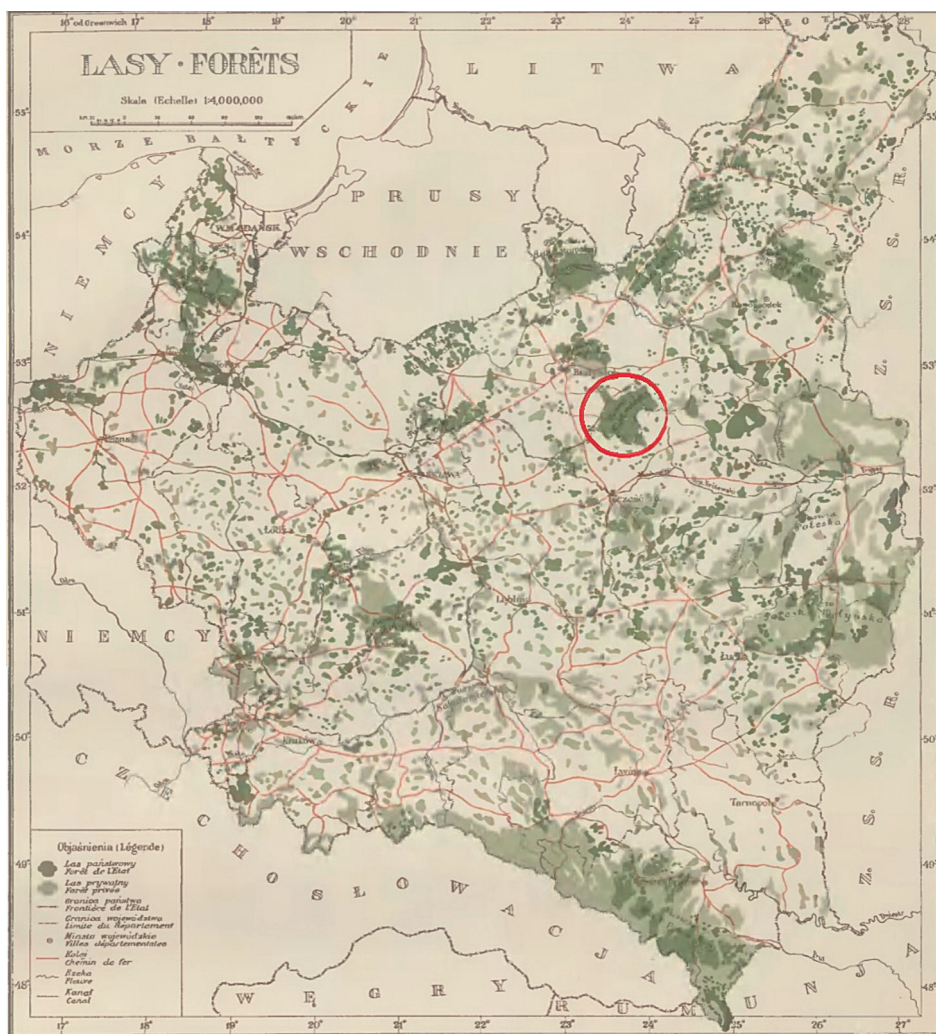
### Summary

For centuries, wood in the Białowieża Forest has been a valuable building and heating material and was used for the production of potash, coal and tar. The

commercial use of forest began in the second half of the 17th century and continued with intervals until the end of the 18th century. From 1795 to 1914, the Białowieża Forest came under the control of the Russian partitioner, and in the following years under German occupation. This period was marked by extensive management conducted mainly for the needs of the invader. On 17th of April 1924, a few years after the revival of the Polish state, the authorities of the Second Polish Republic signed an agreement with the British company The Century Trust Ltd., putting the Białowieża Forest into operation for 10 years with an annual allowable cut around 400,000 m<sup>3</sup>. Due to the unreasonable management and late payments, the Polish government decided to terminate the contract. The contract turned out to be favourable and brought the State Treasury high losses due to compensation which was amounted to 375,000 pounds sterling. It is estimated that for 5 years, Century harvested around 1,625,000 m<sup>3</sup> of timber. The results of exploitation by the British company are clearly visible today. The clear-cuts areas have been naturally regenerated by light-seed species and there is a need to converse those stands.

**Keywords:** Białowieża Forest, The Century Trust Ltd, The Century European Timber Corporation, Century, post-Century stands





Ryc. 1. Państwowe i prywatne lasy II Rzeczypospolitej. Obszar Puszczy Białowieskiej zaznaczono kołem (Atlas Statystyczny 1930)

Fig. 1. State and private forests of the Second Polish Republic. The area of the Białowieża Forest is marked in a circle (Atlas Statystyczny 1930)